

biskupów nie będzie miał tak wspaniałego i uroczystego pogrzebu, jak nasz s. p. Fijałkowski.

Brussels, 8 czerwca.

(Prasa z Wersalu na rząd belgijski. — Jeszcze sprawa Wiktora Hugo. — Deklaracje ministra. — Prawo o wydawaniu cudzoziemców. — Meeting w Liège. — Reforma wyborcza w ananie. — Budżet robót publicznych w izbie. — Zaraza bydła. — Oczyszczanie placu boju pod Sedanem. — Ruch na kolejach.)

R. — Notuję przedewszystkiem fakt, który dopełni i wyjaśni mój list poprzedni.

W tej chwili dzienniki tutejsze dowiedziały się i ogłaszają, że wydział bezpieczeństwa publicznego w Belgii rozesłał już 3 tygodnie temu wszystkim władzom administracyjnym gminnym listę, obejmującą przeszło 100 nazwisk cudzoziemców, rozkazując, aby osoby wymienione chwytały i oddawały w ręce żandarmerji, by takowe odstawić do jednej z granic kraju — „do wyboru.“ To „do wyboru“ brzmi wybornie. Po między wymienionymi byli nawet Menotti Garibaldi, chociaż w czynnościach byłym wcale udziału nie brał. Dodajmy, że to są działy jeszcze przed pokonaniem komuny. Oto rola, jaką odegrało tutaj ministerium katolickie; zobaczmy poniżej jego działania i deklaracje.

Sprawa Wiktora Hugo jeszcze dotąd zajmowała publiczność tutejszą, do czego się głównie przyczyniły: nasamprzód sam gwałt dokonany, który tutaj jest powszechnie dezaprobowany, później ataki niektórych dzienników angielskich wymierzonych przeciwko rządowi belgijskiemu, następnie interpelacja deputowanego Demeur w izbie, — dwa listy W. Hugo drukowane znowu w Indép. belge, jeden datowany z Brukseli przy wyjeździe, drugi z Luksemburga — wreszcie artykuły prasy liberalnej tut-jesjéj.

Z dzienników angielskich Daily News i Pall Mall Gazette wykazały jasno, że nie tylko wyprzedzony nie dał rządowi belgijskiemu powodów wyraźnych do podobnego gwałtu, ale nadto wystąpieniem swoim, niewłaściwym co do formy samej, stanął nie mniej w obronie praw istniejących w Belgii, które rząd obecny rozmyślnie gwałcił postanowić. Prawa te streszczają się w następujących wyrazach: żadne przymusowe wydalenie obywatela innego kraju nie będzie miało miejsca wprzód, zanim nie nastąpi sąd na oskarżenie i wyrok potępiający. Rozdzielając zatem na dwie kategorie członków i zwolenników komuny, na zwyczajnych zbrodniarzy — podpalaczy i zabójców, oraz na przestępców politycznych; W. Hugo dał naukę rządowi tutejszemu i zaproteściwał przeciwko arbitralnemu oświadczeniu ministerium, które w czasie kiedy, się jeszcze krwawy dramat w Paryżu odbywał, oświadczył w izbie zarówno jak i w senacie, wbrew prawu istniejącemu, że bezwarunkowo wszystkich odstawić będzie rządowi wersalskiemu. Działło się to na skutek interpelacji dep. ultrareakcyjnego Dumortier. Izba i senat jednomyślnie przyklasnęły wówczas deklaracji rządowej; prasa to samo uczyniła, nie wyjącając nawet i liberalnej.

Niezawodnym jest już dzisiaj, że nie sądzą, które wówczas W. Hugo wygłaszał, oburzyły tutaj przeciwko niemu klerykalny i doktrynery, ale styl wielkiego poety pełen dumy, pretensji i prowokacji. Dowiedziono jest również, że nie W. Hugo zakłócił porządek i bezpieczeństwo Belgii, ale obywatele tutejsi zakłócili spokój poety. Przypadek, że co tolerują w Odesie lub Poznaniu... w Belgii kazać powinni. Tymczasem, nie zważając na sprawiedliwość i obchodząc prawo wyrzuceno pokrzywdzonego, nie przeprowadziwszy wprzód sądu, które jest już dzisiaj prawie niemożliwem do powołania, że główny świadek został usunięty. W tym też sensie napisał W. Hugo list wyjeżdżając z Brukseli; obecnie napisał drugi list do 5 deputowanych De Fuisseaux, Couvreur, Demeur, Guillery i Gottrand, w którym obok podziękowania za to, że bronili prawa i prawdy, „powtarza: „badajmyż zanim osądzimy, nade wszystko zanim potępiamy, a nade wszystko za nim wyrok wykonamy.“ (Zobacz rubrykę „Belgia“ Przyp. red. Dz. Pozn.)

Szukając dekretu królewskiego w Monitorze, chcąc wam zakomunikować motywy rządowe odnośnie do sprawy znakomitego pisarza; dotąd go jednak nie ogłoszono. Dla czego? — nie trudno osądzić.

Zaraz po wyjeździe W. Hugo, we czwartek 1 czerwca, dep. Demeur interpelował ministerium, pytając, dla czego rozmyślnie gwałci prawo. Na co odpowiedział minister spraw wewnętrznych, że każdy szczególny przypadek będzie tutaj rozpoznawany. Znowu izba była zadowolona, tak samo jak i z poprzedniej deklaracji ministra, która była wprost przeciwna. Zapytacie, co znaczy ten chaos? Żąd tak zmianna?

Jest to tylko kwestja formy, kwestja słów; rzecz się przez to bynajmniej nie zmienia. Pierwsza deklaracja ministra była szczerą, prawdziwą; druga jest tylko parlamentarna deklaracja. Belgia, bowiem, jako kraj mały wielkimi mocarstwami otoczony, będący bezustannie i naprzemiennie pod presją Francji, Prus lub Anglii, nie może objawiać w kwestiach międzynarodowych swojego własnego ja; bezpieczeństwo kraju wymaga tu zawsze w podobnych przypadkach tego, czemu się sprawiedliwość sprzeciwia. Każdy zatem cudzoziemiec powinien wiedzieć, że umyślnie dla niego istnieje tu arcynieliberalne prawo z 1835 r. (loi d'extradition) — i że na reklamację jednego z obcych rządów rozkaza mu zład wyjeżdżać, a gdy nie zechce, odstawią żandarmami do granicy. Gościnność i opieka prawa, sądy i wyroki uprzednie, o których tu tak głośno i szeroko cała prasa wraz z rządem rozprowadza, są to frazesy, lub martwa literatura. Przykład widzimy na osobie W. Hugo — coż dopiero mówić o maluczkich?... Potrzeba było Belgiem, wielce dumnym z wolności i cywilizacji własnego kraju, aby tej anomalii, koniecznej na nieszczęście, nie widzieć i nie rozumieć.

W Liège jeden ze zdolniejszych adwokatów, p. Jean Fontaine, ogłosił afiszami po rogach ulic meeting publiczny, w celu zaproteściowania przeciwko prawu istniejącemu, a zarazem przeciwko tak niesłusznemu zastosowaniu takowego do W. Hugo. Na afiszu samym, zapewniono co najmniej 30 wierszami grubego druku, król i ministrowie od czi i wiary odsądzonymi zostali. Słowem, obywatel Fontaine skorzystał szeroko i całkowicie z wolności konstytucyjnych. W skutek tego wezwania zeszło się parę set osób, które dość spokojnie i z uwagą słuchały mowy obywat. Fontaine — i dopiero gdy wygłosił, że lud belgijski uwłaszcza sobie, poniżej się, nie umiejąc uszanować takiego człowieka, jak W. Hugo, zaczęły się krzyki, śmiech i protestacje. Prawda w o-czy kole, mówi przysłowie. Mowa została wkrótce przerwana i wszyscy udali się gromadą do miasta śpiewając na przemian Marseillaise i Brabançonne belgijską. Trwało to parę godzin, a jako fenomen warto zaznaczyć, że policyi nie było wcale, przynajmniej w mundurach. To wydarzenie da wam miarę wewnętrznych swobód tutejszych.

Senat belgijski zawotował w dniu 31 maja projekt ministerjalny reformy wyborczej 34 głosami przeciwko 14, — 3 wstrzymało się od głosowania. Baron

d'Anéthan, szef gabinetu, jak tego się w jednym z poprzednich listów domyślałem, zachował swój talent oratorski do senatu, w izbie bowiem ani razu nie przemawiał za projektem ministerium. Zabrał on pierwszy głos w senacie nad ową reformę. Nie, absolutnie nie nowego nie dodał do argumentów, wygłoszonych już nad teorią podatkową przez swoich koleżgów, — miał za to te satysfakcję, że słuchał jego mowy Essad basza, komendant 1 korpusu armii tureckiej, prezes rady wojennej w Konstantynopolu, który przybył tu w przejeździe z Berlina. W tej samej myśli przemawiał także senator Malou. Za to Huber-Dolez bronił systemu jeszcze mniej liberalnego, mianowicie podatku różnicowego dla gmin, żądając, aby 10 fr. było uznaniem jako minimum, 30 fr. jako maksimum podatku dające prawo głosowania. Ostatecznie jednak senat zarządził zizba przjął już projekt rządowy (10 fr. dla gmin, 20 fr. podatku dla prowincji), — obecnie już tylko czeka on sankcji królewskiej.

Izba deputowanych wybrała swoim 1 wiceprezesa dep. Thibaut, dep. Tack 2 wiceprezesa. Pierwszy przyszedł dotąd w zastępstwie p. Vilain XIV prezesa, który od paru tygodni jest chorobą złożony. Po przyjęciu reformy wyborczej izba przeszła do ogólnej dyskusji nad budżetem robót publicznych. Widocznie pp. deputowanych nie bawią te dyskusje, bo byłyby posiedzenia, n. p. 27 maja, na których i połowy członków izby brakowało. Przemt debaty nie miały żadnego charakteru ogólnego, jeden bowiem wniósł, aby w jego obwodzie stacje kolei telegrafów budowano, — ów chciał dla swoich wyborców koncesji na koleje żelazne, kanały, drogi, służby itd., itd. P. Wasseige, minister, odpowiadał i obiecywał wszystkim jak najwięcej — wedle przyjętego zwyczaju. Mówią, że ministerium wnieś wkrótce projekt podwyższenia taryf kolei rządowych, które za ministerium Frère-Orban do bajecznie niskich cen zredukowane zostały. Gdyby tak było miało, wywołałoby to w publiczności ogólne nieukośnienie — i bez wątpienia zaskoczyłoby klerykalnym.

Kwestja reorganizacji armii jest również na porządku dziennym tutaj.

Już blisko 2 miesiące upływa, jak południowa granica belgijsko-francuska, począwszy od Athus aż do morza, jest zupełnie zamknięta dla przewozu byłej rogatego, słomy i siana z Francji do Belgii, z powodu zarazy, jaka dotąd panuje w północnych departamentach francuskich. Teraz w skutek interpelacji w izbie, wywóz bydła z Belgii do Francji jest zabroniony, a to w celu podniesienia rolnictwa w kraju, oraz w celu uniknięcia przejazdów kupców francuskich, którzy wedle najnowszych badań mogliby li tylko swoją obecnością zarazę przynieść.

Co się tyczy zarazy ludzkiej, takowa przynajmniej od strony Sedanu nie grozi Belgii. Francuskie, pruskie i belgijskie komisje, bądź rządowe bądź prywatne, pracowały dotąd bezustannie nad oczyszczeniem placu boju oraz łożyska rzeki Mezy. — Wapno, węgiel kamienny, smoła, siarczan żelaza, chlorek wapna itd. zwożono bezustannie w okolice Sedanu. Okazało się, że na samych brzegach rzeki Mezy pochowano przeszło 4000 trupów ludzkich i 5000 konskich — i to zaledwie na 25 calach głębokości.

Książę Orłow, ambasador rosyjski en disponibilité, wraz z doktorem Guillery z Brukseli, stanął na czele komitetu prywatnego, który się tu uformował, przez co zwrócił uwagę rządu tutejszego i pojedynczych obywateli na skutecznosc powyższych prac. — Sam ofiarował 1000 fr. na ten cel; nadto przyjął na jego stosunków z Indép. belge skłonił dziennik brukselski do zbierania składek prywatnych. W tym miesiącu roboty pod Sedanem będą zupełnie ukończone.

Transporty towarów à grande et petite vitesse z-częły się już zład na wielką skalę do Paryża Metz, Nancy, Strasburga, Mulhouse itd.

PRUSY.

* Berlin, 12 czerwca. Parlament obradował na dzisiejszem posiedzeniu plenarnym nasamprzód o trzeci ciemni cytanin nad prawem o emeryturach dla wojskowych. Przy dyskusji jeneralnej uzasadnia poseł doktor Minkwitz głosowanie swe za prawem tem, że zachodzą tu potrzeby, które gwałtem zaspokoić należy. Lecz droga prawna nie powinna być jeszcze bardziej ograniczona; co jest prawie uregulowaniem, to też wywalczyć w drodze prawnej musi być wolno, inaczej nie będziemy mieli państwa prawnego. Poseł Arélin jest zdania, że inną jest rzecz, przyznawać wynagrodzenia za ostatnią wojnę a inną dawać emerytury. Rozdzielenie tyh dwóch rzeczy byłoby pożądanem w interesie sprawy. Mówca przytacza cały szereg wątpliwości, od noszących się przedewszystkiem do Bawarii i do stosunków emerytalnych w bawarskiej armii. Głosować będzie przeciwko prawu, jeżeli bawarscy pełnomocnicy nie dadzą zaspokajającego oświadczenia pod względem bawarskich praw zwierzchnich. Minister Pfretzschner odparł insynuacje preopinanta, jakoby bawarscy pełnomocnicy w radzie związkowej nie byli zajął przy obradach nad w mowie będącym prawem tego go stanowiska, i kie traktatami odpowiada; przechodzi do pojedynczych postanowień traktatów i wyjaśnia zachowanie się bawarskich pełnomocników w radzie związkowej. Rozdział emerytur wojennych od pokojowych z góry odrzucono; stanowisko to musieli pełnomocnicy bawarscy przyjąć, jeżeli nie chcieli bawarskich inwalidów pozbawić na 6 do 7 miesięcy dobrodziejstwa niniejszego prawa. Poseł baron Arélin oświadcza, że i on nie ma zamiaru odraczać wynagrodzenia, choćby na jeden dzień. Parlament przechodzi do dyskusji specjalnej. Poseł Bernuth wniósł 30 poprawek w imieniu wolnej komisji, które nie mają żadnej zasadniczej doniosłości. Komisarz związkowy Puttkammer uznaje, że poprawki te zawierają redakcyjne ulepszenia, lecz jest przeciwko zmianieniu tytułu prawa i prosi, ażeby izba go tak pozostawiła, jakim wyszedł z rąk związkowej. Pomimo to przyjęto wniosek Bernutha i prawo nosi tytuł: „Prawo, dotyczące emerytowania i wyposażania osób wojskowych armii państwa i cesarskiej marynarki, tudzież wspierania pozostałych po tego rodzaju osobach.“ Następnie przyjęto pojedyncze paragrafy prawa z małymi poprawkami.

Pod względem wyboru osobnego wydziału rady związkowej dla spraw alacko-lotaryngskich dodaje Weimarsche Ztg do znanych już doniesień: Początkowo ustanowiono liczbę członków wydziału na siedmiu bez zastępców. Okoliczność jednakże, że wydział ten przez półtora roku pozostawał będzie musiał w nieprzerwaną czynności, wykazała potrzebę wyboru dwóch zastępców. I ten s m powód doprowadził do tego, że na członków i zastępców tylko takie państwa wybierać można, które reprezentowane są, przez poselstwa stałe w Berlinie, któreby każdej chwili było można zwołać na obrady. W ten sposób wyszły z urny wyborczej jako członkowie wydziału następujące państwa: Prusy, Bawaria, Saksonia, Wyrtembergia, Badenia, He-

ssa i Brunswik; jako zastępcy Meklemburgia i Lubeka.

Podług Badische Landesztg zawarł jeneralny dyrektor poczt Stephan z jeneralnym dyrektorem poczt francuskich Rampon, upoważnionym przez rząd francuski, układ, dotyczący komunikacji pocztowej pomiędzy Alzacyą-Lotarynią a Francją. O treści układu dowiedział się pomyślnie dziennik, że taksy od listów do Francji znaczenie zostały zmniejszone i że odtąd będą mogły być listy całkiem frankowane do wszystkich miast francuskich i odwrotnie do Alzacyi i Lotaryngji.

Po ukończeniu tutejszych uroczystości wojskowych cesarz Wilhelm ma zamiar wyjechać, jak się dowiaduje Kreuz Ztg do Ems na jeden dzień w celu zjeź w celu odwiedzenia tam cesarza Aleksandra. Na kuracya do Ems uda się cesarz dopiero w ostatnich dniach lipca.

W sobotę popełniono tu straszny zbrodnię. Staats-buerger Ztg píše o tym wypadku co następuje: W Rosenthalstrasse 61 na pierwszym piętrze mieszka od 1 kwietnia r. b. dyrektor muzyki Pechmann z żoną. Ponieważ małżeństwo to nie ma dzieci, przeto żona znajdowała się zwykle sama w mieszkaniu z małym czujnym pieskiem. W sobotę około 8 godzin wieczorem nie utworzono listowemu, pomimo że po kilka razy dzwonił; aż w końcu się przekonał, że drzwi były otwarte. Wszedłszy urzął panią Pechmann z oczami w słup, całkiem zalaną krwią, poruszającą się chwiejnie ku niemu; nie poznawała go i zdawała się nie mieć przytomności. Aż do jego wniścia musiała leżeć w strumieniu krwi, który się na podłodze znajdował. Urzędnik przywołał niezwłocznie pomoc i kiedy przetrząsnęto mieszkankę, znaleziono szafę rozbitą a rzeczy z niej wyjęte w nieladzie częścią pod podłogę rozrzucone. Przywołany lekarz oświadczył, że rany są śmiertelne. Rzeczywiście umarła Pechmann jeszcze tej samej nocy, nie przyszłszy już do przytomności.

AUSTRIA I WĘGRY.

* Wiedeń, 11 czerwca. Pan Minghetti, dotychczasowy poseł włoski przy dworze tutejszym, bawi tu od dni kilku, by wręczyć pisma, ztąd go odwołujące. Jak się samo przez się rozumie, obecnie lubiony ten powszechnie dyplomata ze wszystkimi kołami, z jakimi przedtem miał styczność. Przy takiej sposobności poruszono pomiędzy innemi kwestją dyplomatyczną reprezentacji mocarstw w Rzymie. Pan Minghetti miał więc wedle korespondenta tutejszego Koelnische Ztg oświadczyć w tej mierze, że florentyński gabinetowi gorzejby nie można wyrzucić psoty, jak gdyby chiano zmienić cośkolwiek w obecnej formie reprezentacji w Rzymie. Każdy krok w tym kierunku przedsięwzięty byłby po myśli stronnictwa jezuitckiego, gdyż podałoby go za dowód, że i gabinety europejskie uważają za zmienioną władzę papieżką. Rząd zaś króla Wiktora Emanuela największą do tego przywiązuje wagę, aby nie tymczasem zmienionem nie zostało w dotychczasowej dyplomatycznej reprezentacji, bo nie zapoznaje trudności, jakiejby dualizm wynikał musiał.

Wedle telegraficznego zresztą doniesienia z Florencji, otrzymał tamtejszy poseł austriacki baron Kuebeck zaproszenie, aby wraz z rządem udał się dnia 1 lipca do Rzymu. Wedle korespondenta zaje się, że w ostatnich dniach różne pomiędzy Florencją, Rzymem a Wersalem agitowały się musiały sprawy, w skutek których rząd włoski nie uważa za rzecz korzystną, by dłużej się jeszcze ociągać z wykonaniem przeniesienia się swego do Rzymu.

W izbie poselskiej toczą się dalsze rozprawy nad budżetem, w czasie których ministerstwo, otem znowu czyszy się powodem. Większością bowiem 14 głosów — 76 przeciwko 62 — uchwalono żądany przez rząd fundusz dyspozycyjny 120,000 flor. i to wbrew przeciwnemu wnioskowi komisji.

Cesarz nadał sankcyą prawu, wcielającemu dwa obwoły pułkowe Pogranicza wojskowego do krajów korony węgierskiej.

FRANCJA.

* Korespondencje i dzienniki, jakie nas dochodzą z Francji, mało wprawdzie przynoszą nam nowych i zajmujących szczegółów, natomiast dają nam obraz agitacji dynastycznych, które swą siecią cały kraj opasują. Od chwili zniesienia dekretu banicy książąt obu linii Bourbonów agitacja legitymistów występuje całkiem otwarcie a podjęta przez wyższe i niższe duchowieństwo sięga od pałaców aż do najuboższych chat. Biskup wersalski kazał nawet odczytać z ambon manifest hrabiego Chambord i polecać wiernym owieczkom tego pretendentu do korony, jako jedynego, który Francji może przywrócić jej chwałę i szczęście, a Ojcu św. jego posiadłości. Z swej strony przybyli książęta Joinville i Aumale do Wersalu, gdzie złożyli wizyty panu Thiersowi i marszałkowi sejmu panu Grévy. Fuzya obu linii burbońskich zdaje się być w istocie faktem dokonanym, choć urzędowo jeszcze nie potwierdzonym. Książęta Orleanscy mieli podobno tych dni spotkać się z Henrykiem V w Dreux u pana d'Almirar. Indép. belge mimo to twierdzi, że fuzya jest niemożliwa i dla tego nigdy nie przyjdzie do skutku.

Bonapartyści także nie zaspiają sprawy, jak to już niejednokrotnie podnosiliśmy. Obecnie podali się na kandydatów przy wyborach uzupełniających, które się odbędą 2 lipca, pp. Rouher, Laguerrière, Hausmann, Foreard la Roquette i książę Murat. P. Rouher kandyduje w Bordeaux, gdzie jako stronnik wolnego handlu mniema zyskać znaczne poparcie. Książę Napoleona wybór na wyspie Korsyce jest pewny. Ustąpi mu krzesła w zgromadzeniu p. Conti, składając mandat.

Paryż zaczyna się znowa ożywiać, mianowicie w skutek napływu obcych i powrotu mnóstwa rodzin, które przed komuną uciekły ze stolicy. Robotnicy uprzątają grunty, grabiarze wykopują ciała poległych za miało pochowane w pierwszej chwili na placach, ulicach i w ogrodach Paryża i przewożą je na cmentarze, gdzie je oblane wapnem składają we wspólnych grobach. W parku Chautmont całą wielką była leżba trupów, że je układano w stosy, przkładane drzewem zmoczonem w petroleum i palono. Pałace rady stanu i Tuilerye nie mają być chwilowo odbudowywane; również teatru Lrique i de la Porte St. Martin, którego trupa dawać będzie przedstawienia w Chatelet. Pan Thiers odwiedził 9 b. m. po raz pierwszy ruiny swego niegdys hotelu.

Rozbrojenie gwardji narodowych postępuje z i-l-a, tak że władza gwardji zmuszona, będzie surowych użyć środków celem przyspieszenia wydawania broni. Aresztowania trwają bezustannie a na moey dokumentów znalezionych w papierach komuny nawet się zmogły w dniach ostatnich. Rossia przytrzymało we wtorek zeszły. Z początku nie chciał się przyznać do swego nazwiska, dopiero zapytany z nienacka o nazwisko matki, zmieszał się i wyjął, że jest pułkownikiem Rossel. Proces Rocheforta ma się niebawem rozpocząć przed trzecim trybunałem wojennym. W Rheims aresztowano

członka komuny Laurent Pichat. Policya wciąż przeszukuje zanki Paryża, by odkryć Feliksa Pyata, którego dotąd wykryć nie można.

Znany bankier Mirès umarł 6 bm. na wsi u swego zięcia w pobliżu St. Louis.

Czytamy w dziennikach francuskich:

„Rochefort siedzi w więzieniu wersalskiem przy ulicy Saint Pierre, zajmuje tam jedną z dwóch celek, które przeznaczają zwykle dla skazanych na śmierć. Celki są ciasne i bardzo ciemne, gdyż otrzymują światło z korytarza także mało oświetlonego. W celce, którą dają Rochefortowi, siedział ojciec Pivost, ścisty w maju 1867. Była to ostatnia egzekucja w Wersalu.

„Od kilu dni, pisze Figaro, Rochefort jest bardzo sepy, zamyślony, milczący. Czasami nawet zdradza się przed stróżami, iż jest niespokojny o los, jaki go czeka. Mówi mało. Rano jada śniadanie, składające się z kawałkiem chleba i czasem dwóch jaj, z wcale dobrym apetytem, ale wieczorem zaledwie może zjeść połowę obiadu. Starannie odkłada na stronę to, czego nie zjadł i zachowuje na dzień następny.

„Ksiądz Follet, kapelan więzienia, odwiedza go prawie codziennie. Rochefort przyjmuje go grzecznie, ale chłodno i stara się nie żądać od niego. W tych ostatnich dniach jednak przyjął kilka książek, których mimo to nie czytał. Zaledwie przerzucił jeden z tomów „Podróży kapitana Cooka“. Umysł jego nie jest skłonny do lektury. Rozmowa jego z księdzem ogranicza się do krótkiego dyalogu:

— Czy potrzebujesz pan czegośkolwiek, panie Rochefort?

— Nie, panie, dziękuję.

„Rochefort od dwóch czy trzech dni zaczął pisać ogromnie. Czy redaguje pamiętniki? Czy też przygotowuje historję rewolucji 18 marca? Nie wiemy tego, to jest pewna jednak, że trzy czwarte dnia przepędza na pisanie. Często nawet w nocy przy beznosności swego zrywa się z łózka i zasiada do pisania.

„Największą mu przykrość sprawia brak światła w celce. Podczas deszczu ostatniego tygodnia miał zapalić gaz w samo południe. Zwracając się do stróża powiedział: Ach, to nie warto nawet św. Pelagii wzywania.

Z Paryża donoszą Timesowi, że znaleziono listy, które okazują, że niemiecki oddział legii międzynarodowej wspierał komunę znacznymi pieniędzmi.

Czytamy w Czasie: Szkoła polska nie wypuszczała dzieci na Zielone Świątki z obawy, aby widok polskich mundurków wściekłości Francuzów nie podniecił. Emigrant Bakowski rozzerwany został granatami.

Roz-trzelanych za rzeczywisty udział w rewolucji jest wielu; dotąd jednakże następne tylko nazwiska do mej wiadomości doszły: Waszkowski, był oficerem w gwardji; Sławiński toż samo; Swidziński, kuzyn Dąbrowskiego, organizował jazdę komuny; Kompański, Turski i Biernacki dwaj pierwsi byli oficerowie z wojska moskiewskiego, usiłowali sforsować oddział jazdy nadwiślańskiej, i z publiczną w tym celu do Polaków, wstępowali odeszł; Kossakowski, Rozwadowski i trzech innych jeszcze niewiadomego nazwiska — czy mieli udział w rewolucji, nie jest mi wiadomo. Zginął również Kwiatkowski, były uczeń szkoły Montparnaskiej, w czasie wojny służył w wolnych strzelcach Lefona, z wojska komuny miał stopień kapitana artylerji, chociaż o niej żadnego nie miał wyobrażenia. Poznany na ulicy, pomimo przebrania, rozstrzelany został koło Panteonu. Mała to tylko zapewne część tej śmiertelnej listy, która dopiero później skompletować będzie można. I Francuzów wielu, nie mieszających się do niczego, padło ofiarą w tenże sam sposób, a największą liczbę tego rodzaju egzekucji nikczemne deauncjacje były przytaczają. Kto zna zdemoralizowaną głęboko ludność paryską, ten łatwo pojmie, iż moment podobny był wydzierbora sposobnością do pomśzczenia się i do pozbycia osobistych swoich nieprzyjaciół. Wiele tego rodzaju faktów doszło do mej wiadomości. Denuncjowano ni, tylko przez zemstę lub z interesu, ale nawet z bożni, dla zaskarżenia sobie względów wjska i zabezpieczenia własnej osoby. Książę Tański, wikary przy kościele Batignolskim o mało nie padł ofiarą denuncjacji tegoż rodzaju. W chwili, gdy w jego obecności woj-sko rewidowało kościół, kobieta jakaś wpadła, wołając, że widziała go, jak strzelał do żołnierzy. Był to wyrok śmierci. Na szczęście nadszedł kapitan, któremu książę Tański sam kościół otwierał, i powaga go swoją ocalił.

Pierszyński Henryk, student medycyny, we wtorek 23. maja opuścił swoje mieszkankie na Montparnasse, i sądząc, że bezpiecznie mu będzie koło kościół pójść, został na noc u dwóch emigrantów: Huszczy i Górskiego, mieszających w tej stronie miasta. Pierszyński, zadanego w rewolucji 18 marca nie brał udziału; Huszcza zaś i Górski w kilka dopiero tygodni po 18 marca służyć w gwardji pozycji. W drodze wojsko tę część miasta zajęło i w pierwszej porażkowej chwili walki na skutek denuncjacji wywlekło z domu tych trzech nie-szczęśliwych i rozstrzelało natychmiast. Pierszyński tylko miał czas przebiegnąć się kłękając na trotoarze, gdy kilku kulami ugodzony został. Ciało jego jeszcze dnia następnego leżało na ulicy; jakiś nieznajomy dał dopiero 8 franków na trumnie i zwłoki biednego młodzieńca odwieziono na cmentarz.

Dowgieto, przed emigracyą właściciel małego miasteczka na Litwie, wielce oszczędny i pracowity, żył samym chlebem prawie i ciułał grosze. Zebrał tym sposobem przeszło tysiąc franków. Dowiedziawszy się o aresztowaniu Dąbrowskiego, pobiegł dowiedzieć się o jego losie; aresztowany wskutek tego. Zrewidowano jego mieszkankę, a znalezione pieniądze i półtoręj kwarty petroleu wydały się sądzącym dostatecznym dowodem, aby go na śmierć skazać. Lewicki, 70letni starzec, mieszkał w okolicy placu Bastylji. Odzwierni tego domu, zapalony komunistą, strzelił z okna do żołnierzy, i drzwi domu zatrasował. Żołnierze drzwi wyłamał, i rozstrzelali natychmiast wszystkich mężczyzn, znajdujących się w domu. Było ich siedmiu; w tej chwili zginął i Lewicki.

BELGIA.

* Bruksela, 8 czerwca. Indépendance belge ogłasza list p. Wiktora Hugo, jaki z Luksemburga wysłował pod dnem 2 b. m. do owych pięciu deputowanych, co głosowali przeciw jego wydaleniu z Belgii. List ten brzmi w przekładzie: „Panowie! Obowiązkiem sądzę być moim podziękować wam publicznie nie w moim imieniu, bo jestem nieczem wielkich tych kwestjach, lecz w imieniu prawa, które podtrzymałiscie, i w imieniu prawdy, którą wyświecić chcieliście. Po-stąpiłiscie jak ludzie sprawiedliwi. Ofiarowany mi przez pana Defueux przytułek wzruszył mnie, nie mógłm go zaś przyjąć, bo jeżeliby grad kamieni był poszedł za mną, nie chciałm go ścigać na dom jego. Opuściłem Belgią i wszystko będzie teraz dobrze. Fakt sam jest jednym z najprostszych. Napietnowawszy zbrodnie komuny, musiałm i zbrodnie reakcji wyświecić należy-cie. Równowaga ta nie podobala się. Nic nie jest

Obwieszczenie.

Najjaśniejszy Pan raczył rozka-
zać zwołanie Sejmu prowincyi po-
znańskiej na dzień 20
b. m. i podpisano naczelnego
prezesa mianować Swym komisa-
rzem Sejmowym.

W skutek tego Sejm zagajonym
zostanie w rzeszonym dniu o go-
dzinie 12 przed południem w Po-
znaniu na sali do zgrupowania Sta-
nowej sejmowej przeznaczony, po
odprawieniu w tymże samym dniu
o godzinie 10 przed południem
nabożeństwa, a mianowicie dla
Członków wyznania ewangelickiego
w kościele św. Pawła, dla Człon-
ków wyznania katolickiego w far-
nym ad St. Mariam Magdalenam.

Podając to do wiadomości pu-
blicznej, nadmieniam, że Najjaśniej-
szy Pan dla zebrać się mającego
Sejmu raczył królewskiego szambela
i dziedzica dóbr rycerskich
JWGo hrabiego Schulenburg
na zamku Wieleniu mianować mar-
szalkiem Sejmu prowincjonalnego,
a właściciela dóbr rycerskich pana
hr. Ponińskiego na zamku
Wrześni zastępcą marszałka sejmu.

Poznań, dnia 9 czerwca 1871.
Komisarz Sejmu
Prezes naczelny
podp. hrabia Königsmarck.
(3330.)

Bekanntmachung

Des Königs Majestät haben ge-
ruht, die Einberufung des Land-
tages der Provinz Posen auf den
20 d. M. zu befehlen und
unterzeichneten Ober-Präsidenten
zu Allerhöchst Ihrem Kommissa-
rius für den Landtag zu ernennen.

Die Eröffnung des Landtages wird
hiernach an dem vorbezeichneten
Tage, Vormittags 12 Uhr in dem
ständischen Sitzungssaale hieselbst
stattfinden, nachdem an demselben
Tage um 10 Uhr Vormittags ein
Gottesdienst, und zwar für die
evangelischen Mitglieder in der
Kirche St. Pauli, für die katholi-
schen Mitglieder in der Pfarrkir-
che ad St. Mariam Magdalenam
vorausgegangen.

Dies bringe ich hierdurch mit
dem Bemerkung zur öffentlichen
Kenntnis, dass Seine Majestät
der König für den zusammentren-
tenden Landtag den Königlichen
Kammerherrn Grafen von der
Schulenburg auf Schloss Fi-
lehne zum Provinzial-Landtags-
marschall, und den Rittergutsbesitzer
Herrn Grafen Poniński
auf Schloss Wrzeschen zum Stell-
vertreter des Marschalls ernannt
haben.
Der Landtags-Commissarius
Ober-Präsident
Graf Königsmarck.

Posiedzenie

rady reprezentantów miasta Poznania na dniu 14 czerwca rb. z po-
łudnia o godz. 4.

Porządek dzienny:

1. Wprowadzenie kupca pana H. Bielefelda jako radcę miasta niepłatnego.
2. Wybór zastępcy prezydenta, również wybór dwóch członków i tychże zastępców dla komisji mającej się utworzyć w sprawach dotyczących praw osiedlenia i naturalizowania w okręgu miasta Poznania.
3. Zezwolenie na przewyżkę kosztów do nowej bud wy szkoły, średniej przy ulicy Rycerskiej.
4. Wezwanie wyższej szkoły żeńskiej pn. szkoły Ludwiki, również szkoły guwernantek pn. seminarium dla nauczycielek, do szkół miejskich.
5. Wybór członka na opodatkowanie gruntów i budynków.
6. Sprawa dotycząca się spłacenia ryczałtem intabulatu przy ulicy św. Rocha pod No. 19.
7. Sprawa dotycząca się pozostawienia nadal jatek nr. Nowym Rynku.
podp. Pilet.

Targ tygodniowy i na bydło
w Swarzędzu
każdego czwartku od 15 czerwca począwszy.

Obwieszczenie.

Za zezwoleniem król. rejencji przeniesiliśmy odtąd piątkowy
targ tygodniowy na **czwartek każdego tygodnia**.
Z targiem tym ma i targ na **bydło rogate** być połączony.

Odbywający się prócz tego każdego wtorku targ tygodniowy
na nierogaciznę odbywać się **jak dotąd tak i nadal**.

Publiczność gospodarczą i procederową zawiadamiam o tem
z nadmienieniem, że na tutejszych targach **nie płaci się**
już myta targowego.

Swarzędz, 9 marca 1871

Magistrat.

Uczelnia potrzebuje Zakład litograficzny
i drukarnię (3340.)

Antoniego Rose szafy i repozytoria
w Poznaniu, w Bazarze.

Calkowita

Wyprzedaż.
Dla zwinięcia **hadatu**, wyprzedaż
bizuterii, galanterii, al-
fonidę, kwiaty itp., niższej ceny za-
kupna (3306)

F. Dmochowski
ul. Nowa 3.

Wielki los
dwóch kroć sto tysięcy guldów
jako też dalsze wygrane flor. 50,000,
25,000, 2 razy 20,000, 2 razy
15,000, 2 razy 10,000 itd. itd. wy-
grać można i to raz w potwierdzonej
przez ces. król. pruski rząd jako też
w całej monarchii dozwolonej lote-
ryi frankfurckiej miejskiej, której
cia niea i 1 klasy **już dnia 19 i**
20 czerwca odbywać się będzie.
Podpisany poleca do niej usilnie swa
znaną szczerą kolektę główną z ca-
łemi losami o tal. 3 13, półowa-
mi po tal. 1, 22, czwartkami po 26
sgr. (Plany i listy bezpłatnie) za prze-
saniem lub awansem na zyskości.
Główny kolektor (3052)

Rudolf Strauß w Frankfurtu
Pz z bap średni udział w mojej
kolekcie głównej tę ma się korzyść,
że się nie jest narażonym za oblicze-
nie kosztów pisania itd.

Podróżujących i emigrantów do Ameryki północ.
wyprawa ze **Szczecina do Nowego Jorku**
po **jak najtańszych cenach** za pomocą **baltyckiego**
Lloyda ze Szczecina (parowce pocztowe A. 1)
i każdej bliższej wiadomości udzieli jak najchętniej
R. v. Januszkiewicz w Szczecinie,
Boltueck 33,
Król. pruski konces. agent generalny.

160 frankfurcka
loterya.
Głównie wygrane flor. 200,000,
100,000, 50,000, 25,000, 20,000,
15,000, 12,000 itd. Ciągienie 1 klasy
w dniu 19 i 20 czerwca 1871.
Losy 1 po tal. 3, 14
2 po tal. 1, 22
3 po tal. 1, 22
4 po tal. 1, 22
5 po tal. 1, 22
6 po tal. 1, 22
7 po tal. 1, 22
8 po tal. 1, 22
9 po tal. 1, 22
10 po tal. 1, 22
11 po tal. 1, 22
12 po tal. 1, 22
13 po tal. 1, 22
14 po tal. 1, 22
15 po tal. 1, 22
16 po tal. 1, 22
17 po tal. 1, 22
18 po tal. 1, 22
19 po tal. 1, 22
20 po tal. 1, 22
21 po tal. 1, 22
22 po tal. 1, 22
23 po tal. 1, 22
24 po tal. 1, 22
25 po tal. 1, 22
26 po tal. 1, 22
27 po tal. 1, 22
28 po tal. 1, 22
29 po tal. 1, 22
30 po tal. 1, 22
31 po tal. 1, 22
32 po tal. 1, 22
33 po tal. 1, 22
34 po tal. 1, 22
35 po tal. 1, 22
36 po tal. 1, 22
37 po tal. 1, 22
38 po tal. 1, 22
39 po tal. 1, 22
40 po tal. 1, 22
41 po tal. 1, 22
42 po tal. 1, 22
43 po tal. 1, 22
44 po tal. 1, 22
45 po tal. 1, 22
46 po tal. 1, 22
47 po tal. 1, 22
48 po tal. 1, 22
49 po tal. 1, 22
50 po tal. 1, 22
51 po tal. 1, 22
52 po tal. 1, 22
53 po tal. 1, 22
54 po tal. 1, 22
55 po tal. 1, 22
56 po tal. 1, 22
57 po tal. 1, 22
58 po tal. 1, 22
59 po tal. 1, 22
60 po tal. 1, 22
61 po tal. 1, 22
62 po tal. 1, 22
63 po tal. 1, 22
64 po tal. 1, 22
65 po tal. 1, 22
66 po tal. 1, 22
67 po tal. 1, 22
68 po tal. 1, 22
69 po tal. 1, 22
70 po tal. 1, 22
71 po tal. 1, 22
72 po tal. 1, 22
73 po tal. 1, 22
74 po tal. 1, 22
75 po tal. 1, 22
76 po tal. 1, 22
77 po tal. 1, 22
78 po tal. 1, 22
79 po tal. 1, 22
80 po tal. 1, 22
81 po tal. 1, 22
82 po tal. 1, 22
83 po tal. 1, 22
84 po tal. 1, 22
85 po tal. 1, 22
86 po tal. 1, 22
87 po tal. 1, 22
88 po tal. 1, 22
89 po tal. 1, 22
90 po tal. 1, 22
91 po tal. 1, 22
92 po tal. 1, 22
93 po tal. 1, 22
94 po tal. 1, 22
95 po tal. 1, 22
96 po tal. 1, 22
97 po tal. 1, 22
98 po tal. 1, 22
99 po tal. 1, 22
100 po tal. 1, 22
101 po tal. 1, 22
102 po tal. 1, 22
103 po tal. 1, 22
104 po tal. 1, 22
105 po tal. 1, 22
106 po tal. 1, 22
107 po tal. 1, 22
108 po tal. 1, 22
109 po tal. 1, 22
110 po tal. 1, 22
111 po tal. 1, 22
112 po tal. 1, 22
113 po tal. 1, 22
114 po tal. 1, 22
115 po tal. 1, 22
116 po tal. 1, 22
117 po tal. 1, 22
118 po tal. 1, 22
119 po tal. 1, 22
120 po tal. 1, 22
121 po tal. 1, 22
122 po tal. 1, 22
123 po tal. 1, 22
124 po tal. 1, 22
125 po tal. 1, 22
126 po tal. 1, 22
127 po tal. 1, 22
128 po tal. 1, 22
129 po tal. 1, 22
130 po tal. 1, 22
131 po tal. 1, 22
132 po tal. 1, 22
133 po tal. 1, 22
134 po tal. 1, 22
135 po tal. 1, 22
136 po tal. 1, 22
137 po tal. 1, 22
138 po tal. 1, 22
139 po tal. 1, 22
140 po tal. 1, 22
141 po tal. 1, 22
142 po tal. 1, 22
143 po tal. 1, 22
144 po tal. 1, 22
145 po tal. 1, 22
146 po tal. 1, 22
147 po tal. 1, 22
148 po tal. 1, 22
149 po tal. 1, 22
150 po tal. 1, 22
151 po tal. 1, 22
152 po tal. 1, 22
153 po tal. 1, 22
154 po tal. 1, 22
155 po tal. 1, 22
156 po tal. 1, 22
157 po tal. 1, 22
158 po tal. 1, 22
159 po tal. 1, 22
160 po tal. 1, 22
161 po tal. 1, 22
162 po tal. 1, 22
163 po tal. 1, 22
164 po tal. 1, 22
165 po tal. 1, 22
166 po tal. 1, 22
167 po tal. 1, 22
168 po tal. 1, 22
169 po tal. 1, 22
170 po tal. 1, 22
171 po tal. 1, 22
172 po tal. 1, 22
173 po tal. 1, 22
174 po tal. 1, 22
175 po tal. 1, 22
176 po tal. 1, 22
177 po tal. 1, 22
178 po tal. 1, 22
179 po tal. 1, 22
180 po tal. 1, 22
181 po tal. 1, 22
182 po tal. 1, 22
183 po tal. 1, 22
184 po tal. 1, 22
185 po tal. 1, 22
186 po tal. 1, 22
187 po tal. 1, 22
188 po tal. 1, 22
189 po tal. 1, 22
190 po tal. 1, 22
191 po tal. 1, 22
192 po tal. 1, 22
193 po tal. 1, 22
194 po tal. 1, 22
195 po tal. 1, 22
196 po tal. 1, 22
197 po tal. 1, 22
198 po tal. 1, 22
199 po tal. 1, 22
200 po tal. 1, 22
201 po tal. 1, 22
202 po tal. 1, 22
203 po tal. 1, 22
204 po tal. 1, 22
205 po tal. 1, 22
206 po tal. 1, 22
207 po tal. 1, 22
208 po tal. 1, 22
209 po tal. 1, 22
210 po tal. 1, 22
211 po tal. 1, 22
212 po tal. 1, 22
213 po tal. 1, 22
214 po tal. 1, 22
215 po tal. 1, 22
216 po tal. 1, 22
217 po tal. 1, 22
218 po tal. 1, 22
219 po tal. 1, 22
220 po tal. 1, 22
221 po tal. 1, 22
222 po tal. 1, 22
223 po tal. 1, 22
224 po tal. 1, 22
225 po tal. 1, 22
226 po tal. 1, 22
227 po tal. 1, 22
228 po tal. 1, 22
229 po tal. 1, 22
230 po tal. 1, 22
231 po tal. 1, 22
232 po tal. 1, 22
233 po tal. 1, 22
234 po tal. 1, 22
235 po tal. 1, 22
236 po tal. 1, 22
237 po tal. 1, 22
238 po tal. 1, 22
239 po tal. 1, 22
240 po tal. 1, 22
241 po tal. 1, 22
242 po tal. 1, 22
243 po tal. 1, 22
244 po tal. 1, 22
245 po tal. 1, 22
246 po tal. 1, 22
247 po tal. 1, 22
248 po tal. 1, 22
249 po tal. 1, 22
250 po tal. 1, 22
251 po tal. 1, 22
252 po tal. 1, 22
253 po tal. 1, 22
254 po tal. 1, 22
255 po tal. 1, 22
256 po tal. 1, 22
257 po tal. 1, 22
258 po tal. 1, 22
259 po tal. 1, 22
260 po tal. 1, 22
261 po tal. 1, 22
262 po tal. 1, 22
263 po tal. 1, 22
264 po tal. 1, 22
265 po tal. 1, 22
266 po tal. 1, 22
267 po tal. 1, 22
268 po tal. 1, 22
269 po tal. 1, 22
270 po tal. 1, 22
271 po tal. 1, 22
272 po tal. 1, 22
273 po tal. 1, 22
274 po tal. 1, 22
275 po tal. 1, 22
276 po tal. 1, 22
277 po tal. 1, 22
278 po tal. 1, 22
279 po tal. 1, 22
280 po tal. 1, 22
281 po tal. 1, 22
282 po tal. 1, 22
283 po tal. 1, 22
284 po tal. 1, 22
285 po tal. 1, 22
286 po tal. 1, 22
287 po tal. 1, 22
288 po tal. 1, 22
289 po tal. 1, 22
290 po tal. 1, 22
291 po tal. 1, 22
292 po tal. 1, 22
293 po tal. 1, 22
294 po tal. 1, 22
295 po tal. 1, 22
296 po tal. 1, 22
297 po tal. 1, 22
298 po tal. 1, 22
299 po tal. 1, 22
300 po tal. 1, 22
301 po tal. 1, 22
302 po tal. 1, 22
303 po tal. 1, 22
304 po tal. 1, 22
305 po tal. 1, 22
306 po tal. 1, 22
307 po tal. 1, 22
308 po tal. 1, 22
309 po tal. 1, 22
310 po tal. 1, 22
311 po tal. 1, 22
312 po tal. 1, 22
313 po tal. 1, 22
314 po tal. 1, 22
315 po tal. 1, 22
316 po tal. 1, 22
317 po tal. 1, 22
318 po tal. 1, 22
319 po tal. 1, 22
320 po tal. 1, 22
321 po tal. 1, 22
322 po tal. 1, 22
323 po tal. 1, 22
324 po tal. 1, 22
325 po tal. 1, 22
326 po tal. 1, 22
327 po tal. 1, 22
328 po tal. 1, 22
329 po tal. 1, 22
330 po tal. 1, 22
331 po tal. 1, 22
332 po tal. 1, 22
333 po tal. 1, 22
334 po tal. 1, 22
335 po tal. 1, 22
336 po tal. 1, 22
337 po tal. 1, 22
338 po tal. 1, 22
339 po tal. 1, 22
340 po tal. 1, 22
341 po tal. 1, 22
342 po tal. 1, 22
343 po tal. 1, 22
344 po tal. 1, 22
345 po tal. 1, 22
346 po tal. 1, 22
347 po tal. 1, 22
348 po tal. 1, 22
349 po tal. 1, 22
350 po tal. 1, 22
351 po tal. 1, 22
352 po tal. 1, 22
353 po tal. 1, 22
354 po tal. 1, 22
355 po tal. 1, 22
356 po tal. 1, 22
357 po tal. 1, 22
358 po tal. 1, 22
359 po tal. 1, 22
360 po tal. 1, 22
361 po tal. 1, 22
362 po tal. 1, 22
363 po tal. 1, 22
364 po tal. 1, 22
365 po tal. 1, 22
366 po tal. 1, 22
367 po tal. 1, 22
368 po tal. 1, 22
369 po tal. 1, 22
370 po tal. 1, 22
371 po tal. 1, 22
372 po tal. 1, 22
373 po tal. 1, 22
374 po tal. 1, 22
375 po tal. 1, 22
376 po tal. 1, 22
377 po tal. 1, 22
378 po tal. 1, 22
379 po tal. 1, 22
380 po tal. 1, 22
381 po tal. 1, 22
382 po tal. 1, 22
383 po tal. 1, 22
384 po tal. 1, 22
385 po tal. 1, 22
386 po tal. 1, 22
387 po tal. 1, 22
388 po tal. 1, 22
389 po tal. 1, 22
390 po tal. 1, 22
391 po tal. 1, 22
392 po tal. 1, 22
393 po tal. 1, 22
394 po tal. 1, 22
395 po tal. 1, 22
396 po tal. 1, 22
397 po tal. 1, 22
398 po tal. 1, 22
399 po tal. 1, 22
400 po tal. 1, 22
401 po tal. 1, 22
402 po tal. 1, 22
403 po tal. 1, 22
404 po tal. 1, 22
405 po tal. 1, 22
406 po tal. 1, 22
407 po tal. 1, 22
408 po tal. 1, 22
409 po tal. 1, 22
410 po tal. 1, 22
411 po tal. 1, 22
412 po tal. 1, 22
413 po tal. 1, 22
414 po tal. 1, 22
415 po tal. 1, 22
416 po tal. 1, 22
417 po tal. 1, 22
418 po tal. 1, 22
419 po tal. 1, 22
420 po tal. 1, 22
421 po tal. 1, 22
422 po tal. 1, 22
423 po tal. 1, 22
424 po tal. 1, 22
425 po tal. 1, 22
426 po tal. 1, 22
427 po tal. 1, 22
428 po tal. 1, 22
429 po tal. 1, 22
430 po tal. 1, 22
431 po tal. 1, 22
432 po tal. 1, 22
433 po tal. 1, 22
434 po tal. 1, 22
435 po tal. 1, 22
436 po tal. 1, 22
437 po tal. 1, 22
438 po tal. 1, 22
439 po tal. 1, 22
440 po tal. 1, 22
441 po tal. 1, 22
442 po tal. 1, 22
443 po tal. 1, 22
444 po tal. 1, 22
445 po tal. 1, 22
446 po tal. 1, 22
447 po tal. 1, 22
448 po tal. 1, 22
449 po tal. 1, 22
450 po tal. 1, 22
451 po tal. 1, 22
452 po tal. 1, 22
453 po tal. 1, 22
454 po tal. 1, 22
455 po tal. 1, 22
456 po tal. 1, 22
457 po tal. 1, 22
458 po tal. 1, 22
459 po tal. 1, 22
460 po tal. 1, 22
461 po tal. 1, 22
462 po tal. 1, 22
463 po tal. 1, 22
464 po tal. 1, 22
465 po tal. 1, 22
466 po tal. 1, 22
467 po tal. 1, 22
468 po tal. 1, 22
469 po tal. 1, 22
470 po tal. 1, 22
471 po tal. 1, 22
472 po tal. 1, 22
473 po tal. 1, 22
474 po tal. 1, 22
475 po tal. 1, 22
476 po tal. 1, 22
477 po tal. 1, 22
478 po tal. 1, 22
479 po tal. 1, 22
480 po tal. 1, 22
481 po tal. 1, 22
482 po tal. 1, 22
483 po tal. 1, 22
484 po tal. 1, 22
485 po tal. 1, 22
486 po tal. 1, 22
487 po tal. 1, 22
488 po tal. 1, 22
489 po tal. 1, 22
490 po tal. 1, 22
491 po tal. 1, 22
492 po tal. 1, 22
493 po tal. 1, 22
494 po tal. 1, 22
495 po tal. 1, 22
496 po tal. 1, 22
497 po tal. 1, 22
498 po tal. 1, 22
499 po tal. 1, 22
500 po tal. 1, 22
501 po tal. 1, 22
502 po tal. 1, 22
503 po tal. 1, 22
504 po tal. 1, 22
505 po tal. 1, 22
506 po tal. 1, 22
507 po tal. 1, 22
508 po tal. 1, 22
509 po tal. 1, 22
510 po tal. 1, 22
511 po tal. 1, 22
512 po tal. 1, 22
513 po tal. 1, 22
514 po tal. 1, 22
515 po tal. 1, 22
516 po tal. 1, 22
517 po tal. 1, 22
518 po tal. 1, 22
519 po tal. 1, 22
520 po tal. 1, 22
521 po tal. 1, 22
522 po tal. 1, 22
523 po tal. 1, 22
524 po tal. 1, 22
525 po tal. 1, 22
526 po tal. 1, 22
527 po tal. 1, 22
528 po tal. 1, 22
529 po tal. 1, 22
530 po tal. 1, 22
531 po tal. 1, 22
532 po tal. 1, 22
533 po tal. 1, 22
534 po tal. 1, 22
535 po tal. 1, 22
536 po tal. 1, 22
537 po tal. 1, 22
538 po tal. 1, 22
539 po tal. 1, 22
540 po tal. 1, 22
541 po tal. 1, 22
542 po tal. 1, 22
543 po tal. 1, 22
544 po tal. 1, 22
545 po tal. 1, 22
546 po tal. 1, 22
547 po tal. 1, 22
548 po tal. 1, 22
549 po tal. 1, 22
550 po tal. 1, 22
551 po tal. 1, 22
552 po tal. 1, 22
553 po tal. 1, 22
554 po tal. 1, 22
555 po tal. 1, 22
556 po tal. 1, 22
557 po tal. 1, 22
558 po tal. 1, 22
559 po tal. 1, 22
560 po tal. 1, 22
561 po tal. 1, 22
562 po tal. 1, 22
563 po tal. 1, 22
564 po tal. 1, 22
565 po tal. 1, 22
566 po tal. 1, 22
567 po tal. 1, 22
568 po tal. 1, 22
569 po tal. 1, 22
570 po tal. 1, 22
571 po tal. 1, 22
572 po tal. 1, 22
573 po tal. 1, 22
574 po tal. 1, 22
575 po tal. 1, 22
576 po tal. 1, 22
577 po tal. 1, 22
578 po tal. 1, 22
579 po tal. 1, 22
580 po tal. 1, 22
581 po tal. 1, 22
582 po tal. 1, 22
583 po tal. 1, 22
584 po tal. 1, 22
585 po tal. 1, 22
586 po tal. 1, 22
587 po tal. 1, 22
588 po tal. 1, 22
589 po tal. 1, 22
590 po tal. 1, 22
591 po tal. 1, 22
592 po tal. 1, 22
593 po tal. 1, 22
594 po tal. 1, 22
595 po tal. 1, 22
596 po tal. 1, 22
597 po tal. 1, 22
598 po tal. 1, 22
599 po tal. 1, 22
600 po tal. 1, 22
601 po tal. 1, 22
602 po tal. 1, 22
603 po tal. 1, 22
604 po tal. 1, 22
605 po tal. 1, 22
606 po tal. 1, 22
607 po tal. 1, 22
608 po tal. 1, 22
609 po tal. 1, 22
610 po tal. 1, 22
611 po tal. 1, 22
612 po tal. 1, 22
613 po tal. 1, 22
614 po tal. 1, 22
615 po tal. 1, 22
616 po tal. 1, 22
617 po tal. 1, 22
618 po tal. 1, 22
619 po tal. 1, 22
620 po tal. 1, 22
621 po tal. 1, 22
622 po tal. 1, 22
623 po tal. 1, 22
624 po tal. 1, 22
625 po tal. 1, 22
626 po tal. 1, 22
627 po tal. 1, 22
628 po tal. 1, 22
629 po tal. 1, 22
630 po tal. 1, 22
631 po tal. 1, 22
632 po tal. 1, 22
633 po tal. 1, 22
634 po tal. 1, 22
635 po tal. 1, 22
636 po tal. 1, 22
637 po tal. 1, 22
638 po tal. 1, 22
639 po tal. 1, 22
640 po tal. 1, 22
641 po tal. 1, 22
642 po tal. 1, 22
643 po tal. 1, 22
644 po tal. 1, 22
645 po tal. 1, 22
646 po tal. 1, 22
647 po tal. 1, 22
648 po tal. 1, 22
649 po tal. 1, 22
650 po tal. 1, 22
651 po tal. 1, 22
652 po tal. 1, 22
653 po tal. 1, 22
654 po tal. 1, 22
655 po tal. 1, 22
656 po tal. 1, 22
657 po tal. 1, 22
658 po tal. 1, 22
659 po tal. 1, 22
660 po tal. 1, 22
661 po tal. 1, 22
662 po tal. 1, 22
663 po tal. 1, 22
664 po tal. 1, 22
665 po tal. 1, 22
666 po tal. 1, 22
667 po tal. 1, 22
668 po tal. 1, 22
669 po tal. 1, 22
670 po tal. 1, 22
671 po tal. 1, 22
672 po tal. 1, 22
673 po tal. 1, 22
674 po tal. 1, 22
675 po tal. 1, 22
676 po tal. 1, 22
677 po tal.